

Nowiny Codzienne.

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM LUDU POLSKIEGO W NIEMCZECH

Abonament: „Nowiny Codzienne” wychodzą sześć razy tygodniowo z wyjątkiem dni poświęconych. Abonament pocztowy wynosi 1,50 marek z odnośnieniem przez listonosza. Zamówienia uskutecznia się każdorazowo w listonosza najpóźniej do 25-go każdego miesiąca. Na pocztę i w ekspedycji zamawiać można każdego czasu. — Rękopisów nadesłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz milimetry na czwartej stronie szerokości 35 milimetrów kosztuje 5 fen. Za ogłoszenia pod „Nadesłane” na trzeciej stronie za milimetry jednołamowy wiersz 68 milimetr szeroki 10 fen. Ogłoszenia pozamięscowe i familijne 100% więcej. Ogłoszenia i wszelką korespondencję należy nadsyłać pod adresem „Nowiny Codzienne” Oppeln, Postschliffsch 44.

Za redakcją odpow. Antoni Pawletta w Opolu — Redakcja i ekspedycja znajdują się przy ulicy Augustyna (Augustinistrasse) nr. 4 w posiadłości „Rolnika”. Druk i nakład „Nowin” Towarzystwa z ograniczoną poręką w Opolu — Telefon nr. 262 — Skrzynka pocztowa 44 — Konto czeku pocztowego Wrocław 69 595.

Numera 100

Opole, Środa 5. maja 1926

Rocznik 16

Sprawa mniejszościowa w Niemczech

Pacyfista niemiecki w sprawie uregulowania położenia mniejszości Niemiec. Znany i wybitny pacyfista niemiecki, p. L. Quidde, zabiera w prasie głos w sprawie uregulowania położenia mniejszości narodowych zamieszkałych Rzeszy niemieckiej. W sobotnim nr. „Narodu” z Herne w Westfalii znajdujemy w tłumaczeniu artykuł, który wyszedł z pod pióra p. Quidde’go i zamieszczony był w „General-Anzeiger für Dortmund und die Provinz Westfalen”. Ażeby czytelników naszych zaznajomić z duchem znacznego pacyfisty niemieckiego, podajemy artykuł poniżej.

Nawiązując do znanego wniosku parlamentarnego demokratów niemieckich, którzy domagają się od rządu Rzeszy przedłożenia w jaknajkrótszym czasie odpowiedniej ustawy mniejszościowej dla całej Rzeszy, p. Quidde stwierdza, że uregulowanie mniejszościowej sprawy w Niemczech jest ważne tak ze względu wewnętrznie, jak i ze względu zewnętrznie.

Sprawa jest ważna ze względu wewnętrzno-politycznego, gdyż Niemcy nie mogą obojętnie odnosić się do przeszło milionowej rzeszy tutejszych mniejszości narodowych. W interesie państwa niemieckiego leży, by mniejszości te nie czuły się uciśkane w dziedzinie ich życia kulturalnego, lecz by stały się zadowolonymi obywatelami niemieckimi, którzy mimo obecnej narodowości lojalnie przynależą do państwowości niemieckiej.

Ze względu zewnętrzno-politycznego sprawa jest ważna, gdyż uregulowanie położenia tej mniejszości nietylko leży w interesie tych mniejszości, lecz Niemców, zamieszkałych w Rzeszy, ile leży ono w interesie mniejszości niemieckich, przebywających poza granicami Rzeszy.

Uznając z tych dwóch powyższych względów uregulowanie położenia tej mniejszości za ważne, p. Quidde proponuje uregulowanie to przeprowadzić drogą autonomii kulturalnej, udzielonej mniejszościom tutejszym na podstawie katastru narodowego, oraz na podstawie ustawy je dnej, obowiązującej dla całej Rzeszy.

Czyniąc propozycję autonomiczną, pan Quidde otwarcie powiada, że powołuje się przytem uwagę na interes niemieckich mniejszości, żyjących poza granicami Rzeszy. Szczegre wyznaje on, że autonomia kulturalna o wiele większe znaczenie posiada dla mniejszości niemieckich niż dla słabych mniejszości, przebywających w Niemczech.

Opowiadając się za uregulowaniem tej sprawy mniejszościowej drogą ustawodawstwa Rzeszy, p. Quidde polemizuje z temi czynnikami, które (jak n. p. pruskie — dopisek Redakcji) są przeciwe takiemu uregulowaniu. P. Quidde twierdzi, że wysuwane tutaj obawy ze względu na Prusy Wschodnie są nieuzasadnione. Wyraźnie powiada on „Mazury Prus Wschodnich są narodowością polską, z usposobienia są oni jednak Niemcami. Udzielenie Mazurom opieki ich języka polskiego nie byłoby dlatego równoznaczne z łodowaniem u nich usposobienia polskiego.

O powyższych wywodach p. Quiddego

Anglia bez komunikacji kolejowej

Ultimatum rządu — Wszelkie pertraktacje zerwane — Rząd wymaga cofnięcia hasła strajka generalnego

London, 3. 5. 26. Rząd wystosował do wydziału kongresu związków zawodowych decyzję, w której podnosi, iż nie może nastąpić praktyczne rozwiązanie trudności, zanim nie zostanie cofnięte hasło strajku generalnego. Również potępił rząd zarządzenia związków zawodowych zmierzających do ograniczenia wolności prasowej. To stanowi wytoczenie walki konstytucyjnym prawom i wolności narodu. Zanim zarządzenia te nie zostaną cofnięte, rząd nie może wadać się w nowe pertraktacje z przedstawicielami robotników.

London, 3. 5. 26. Związek kolejarzy angielskich zarządził, iż począwszy od dziś północy wszelki ruch kolejowy ma być zastawionym. Porządek na kolejach ma być nadal podtrzymywany.

London, 3. 5. 26. Od dziś północy przestały wychodzić wszystkie gazety londyńskie. Do wieczora w całym kraju wszędzie dzwonią tylko dzwony. Główni aktorzy jego zamierzają opuścić odeszły rząd żądając zgłoszenia się o-

chotników personal i teże drukarni porzuciły pracę.

London 3. 5. 26. Rząd wydał tymczasowe prawo, mocą którego może zarządzić zajęcie wszystkich stacji nadawczych radio-telegrafów. Zarządzenie to ma na celu posiadanie środka komunikacyjnego w razie gdyby przestały wychodzić dzienniki.

London, 3. 5. 26. Podczas przemówienia, jakie Baldwin miał w radzie ministrów oświadczył tenże pomiędzy innymi co następuje: Podtrzymaliśmy tak długo pertraktacje z robotnikami, zanim ci nie złożyli despotycznej swej władzy w ręce szczyptego wydziału wykonawczego. To stanowi odwrócenie się od dotychczasowych demokratycznych principów. Kierownicy partii robotniczych dobierają się do podstaw rządowych i nie są dalecy od tego, by ogłosić wojnę domową, i takiej im na to wolać się brzości. W parciu z sobą walczyliśmy się w niebezpieczeństwie, lecz cały ustrój państwowy.

powiedzieć trzeba, że są one szczerze i otwarte.

Nie zgadzając się z nim na jego wniosek autonomiczny z względów, które rozprawdziliśmy szczegółowiej w cyklu artykułów, poświęconych sprawie przyszłego uregulowania naszego „Narodu” nr. 60, 61, 64, 65 i 68), jednakże wdzięczni temu być musimy zato, że otwarcie Mazurów nazwał tem, czem są, t. j. Polakami, oraz, że szczerze powiedział, dlaczego grozi nam autonomia kulturalna; bo jest ona potrzebna przedewszystkiem Niemcom, żyjącym poza granicami Rzeszy.

Również p. Quidde — choć pośrednio — wypowiada się, czemu mniejszościom niemieckim autonomia jest potrzebna. Mówi o tem, że autonomia dla mniejszości n. p. polskiej w Niemczech hać się niepotrzebna, bo choć Polacy pragnęliby może wzmacniać w sobie przez autonomię polnicze Staatsgesinnung, to tego uczynić nie mogą, gdyż są za słabi. Już samo głoślowe wstawianie nam ew. dążenia do polniczego Staatsgesinnung, będąc lekkomyślnym pomawianiem nas o zdradę kraju, jest niezem innym jak „sądzeniem innych według siebie”. Oto, na podstawie tego „sądzenia innych według siebie” uzupełnić sobie można tutaj wywody p. Quiddego w takim kierunku: Niemcy, żyjący za granicami Rzeszy, są silni. Deutsche Staatsgesinnung jest dla nich obowiązkiem narodowym. Ułatwić im go trzeba przez autonomię, by wymusić ją na Polsce dla Niemców tamtejszych.

Szczery i otwarty artykuł p. Quiddego niewątpliwie przyda się nam: gdyż jasno zdradza on kierunek, w jakim ew. późnie odbijanie nam uregulowanie położenia naszego.

Znając szczeróły tego kierunku łatwiej nam będzie z naszej strony poczynić to, co jest konieczne, by uregulowanie te nie stało się nową zupełną „komedią” repu-

blikańskich i demokratycznych Niemców — z szkodą dla nas a pożytkiem dla Niemców.

Szkolnictwo w Województwie Śląskiem

Katowicka „Polonia” zamieszcza informacje, dotyczące szkolnictwa w Województwie Śląskiem, udzielone przez p. Słachę, kierownika wydziału oświecenia w urzędzie wojewódzkim.

Mówiąc o jakości szkół na Śląsku — mówi p. kurator — należy pamiętać, że polskie szkolnictwo istnieje dopiero czwartym rokiem, podczas gdy Niemcy zorganizowali swoje już od r. 1742 i to ze szczególną pieczołowitością, wysyłając na Śląsk dla celów germanizacji, pierwszorzędną siłę nauczycielską. Naodwrotm my przyjeźliśmy na Śląsk wiele silnie niekwalifikowanych, nie badając ich zdolności tak zawodowych, jak i moralnych. Od stycznia 1924 r. nie zaangażowaliśmy już ani jednej siły niefachowej, wielu niekwalifikowanych zwolniono, inni kwalifikacji uzupełnili, tak iż obecnie w szkolnictwie powszechnym silnie niekwalifikowanych, będących jednak w toku egzaminów, jest tylko 224 na ogólną liczbę 3492 w 632 szkołach polskich. Niemców zaś nauczycieli jest 455 w 75 szkołach. Oczywiście, że w skutku tego musiela początkowo szkoła polska, obsadzona niefachowym nauczycielstwem ustępować jakości szkole niemieckiej, dziś jednak różnica ta jest już niemal usunięta przez rzetelną pracę nauczycielstwa polskiego w szkole i nad sobą. Jeżeli zaś zdarzyły się wypadki przechodzenia dzieci ze szkół polskich do niemieckich, to nie z powodu wrogości dla polskiej agitacji i ekonomicznej przewagi Niemców. Dopóki zarządy kopalni nie będą w rękach polskich lub przynajmniej ludzi z głędem na lojalnych, a zwłaszcza, je-

żeli nie tyle nawet inżynier, ile dozorca, który styka się ustawicznie z robotnikami, nie będzie Polakiem, tak długo robotnik, zależny od człowieka mu niezyczliwego, może często dla kawałka chleba, mijać się będzie z obowiązkiem narodowym. Ponieważ przechodzenie dzieci z jednej szkoły do drugiej jest szkodliwe ze względów administracyjnych i pedagogicznych, przeto zostało wydane już zarządzenie wzbraniające tego.

Stan liczbowy obecny przedstawia się w ten sposób, że ilość dzieci w powszechnych szkołach niemieckich wzrosła w porównaniu z rokiem 1924—25 o 2900 i wynosi 12 proc. ogółu dzieci, uczęszających do szkół powszechnych. W szkołach średnich natomiast w porównaniu z r. 1924—25 spadła ilość Niemców o 4 procent, ponieważ inteligencja niemiecka wyjeżdża do Niemiec. W takiej m. Królówskiej Hucie w 1922 r. wypisało się do szkół polskich 4 proc. dzieci, a dziś 6 procent, mimo, że w polityce szkolnej popierałiśmy dawniej pewne błędy. Na przykład w latach 1922—23 w szkołach polskich i niemieckich, co spowodowało przechodzenie dzieci polskich do szkół niemieckich, nadto represje Niemców, który na Śląsku i w innych częściach województwa polskiego zabronili języka niemieckiego w szkołach polskich, skutkiem czego i tam dzieci polskie szły do szkół niemieckich. Oczywiście zarządzenie to zostało w r. 1924 cofnięte z pożytkiem dla polskości.

W szkolnictwie powszechnym według programów Min. W. R. i O. P. w r. 1925—26 uczyło się już 5 roczników. Seminarja mamy pięcioletnie według programu ministerstwa, w gminach zaś są programy poznańskie, zatwierdzone dla b. dzielnicy pruskiej, a przystosowane do potrzeb polskich. Są w nich duże braki, lecz z wprowadzeniem nowych programów oczekamy do ustalenia przez Ministerstwo W. R. i O. P. typów szkół, gdyż ludność tutejsza boi się eksperymentów i jest konserwatywna. Oświadcza się ona również za ośmioletnim gimnazjum oraz przeciw zniesieniu gimnazjum niższego. Budżet szkolny dla Śląska wynosi 40,9 proc. ogólnej sumy budżetu, czyli jak z tego widać, Śląsk nie chce robić oszczędności na oświacie. Obowiązek szkolny jest wykonywany bardzo ostro. 71 procent młodzieży uczęszcza do szkół najwyższej zorganizowanych, gdy reszta w Polsce ten proc. wynosi od 4—11.

Na Śląsku obowiązują w dziedzinie szkolnictwa ustawy austriackie, pruskie, śląskie, polskie i międzynarodowe z Konwencji Genezewskiej. Wobec tego Śląsk na podstawie Statutu Organicznego tworzy sobie oddzielne ustawodawstwo. W marcu br. uchwalił Sejm Śląski celibat nauczycielski skutkiem czego z końcem b. r. szkolnego zostanie zwolnionych z posad 116 tymczasowych, a pozostanie na stanowiskach 127 meżatek, które uzyskały stabilizację przed ustawą. Nadto Rada Wojewódzka wniosła już na Sejm Śląski ustawę o stosunkach służbowych nauczycielskich, znacząco zmienioną od ustawy Min. W. R. i O. P.; ma również gotowe projekty ustaw o dokształcaniu w szkolnictwie zawodowym i o średnim szkolnictwie zawodowym.

Na wesela

i uroczystości

polecam w najlepszej jakości rozmaite

== słodkie wina ==
„Branntwein“, koniaki,
podwójne likiery, jak zwykle
po znajomo niskich cenach.
Bezpłatnie wypożyczam nowe sprzęce
(Bestecke) i wszelkie naczynia

Ferd. Nebel

OPOLE 1413 O

Plac Wrocławski Nr. 11,
Odrzańskie Przedmieście.

Destylacja i handel wina

Ule „Kunsch“, „Normal“, „Freudensteiner“

centryfugi wszelkiego rodzaju

do wytłaczania miodu, prasy do soku, (Waben) jak i wszelkie inne

przrządy pszczelarskie,

stuczne susze pod gwarancją czystszej wlosku pszczelnego á kg. 5.00 mk.
poleca 121 O

Adolf Smiatek, Opole

ul. Ciesielska 81 (Zimmerstr.) w aptece »Eichendorfer«

Bacznosc!!!

| | |
|--------------------------------------|-----------|
| I wędzona okrasa funt | 1.40 |
| II wędzonemięso funt | 1.30 |
| Świeża okrasa i sadło funt | 1.20 |
| Świeże mięso wieprzowe | 1.00—1.10 |
| Mięso wołowe funt | 0.70—0.80 |
| Kielbasa czosnkowa funt | 0.80 |

Fr. MELCHER

mistrz rzeźniczy

ul. Odrzańska 13 OPOLE ul. Odrzańska 31

Największy skład, obfity wybór

wszelkiego żelaza — Träger
Eisen, Maniereisen, żelazo na obręcze i sztabowe.

Portland cement, papę do izolacji i pokrycia dachów, smołę, asfalt, carbolineum, rury, okna dachowe i chlewnie, cynkowane blachy dla dachówek cynkowane płoty druciane 4 i 6 krać. druty kolciaste, gwoździe druciane, okucia dla drzwi i okien, piece i przybory do budowy pieców, pompy ssące i tłoczące i z kolbą, rury gazowe, kolana dla rur gazowych czarne i cynkowane, widły do siana i narożu, szufle, łopaty, konewki, centryfugi itd.

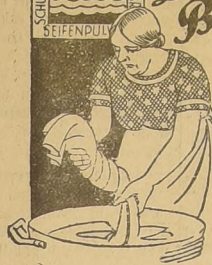
Saul Cohn Inh. Staub

Eisen- und Eisenwarengrosshandlung

Oderstr. 15 Racibórz, Tel. 811 i 812



Zur richtigen Behandlung der Wäsche



ist eine Seifenlauge erforderlich, die frei von allen schädlichen Bestandteilen ist und durch ihren großen Fettgehalt den Schmutz fast ohne Ihr Zutun entfernt.
Verwenden Siedher hierfür nur

Dr. Thompson's Seifenpulver

Bank Ludowy - Opole

Ulica Portowa 9 Telefon 213 Hafenstrasse 9

Koniec czeku pocztowego Breslau 6164

przyjmuje oszczędności w markach złotych na wysoki procent.

Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.



Najbliższa droga do dobrobytu

przez kupno Alfa Laval Separatora. Od roku 1878 separator ten opłacił się w milionowych wypadkach, każdy chwali Alfa Laval Separator.

Originalna, pojedyncza budowa Alfę

jest niedościgniona. Każdy kupujący otrzyma list gwarancyjny, którym mu się poręcza jaknajdokładniej. odciąganie śmietany.

Originalne części uzupełniające Alfa Laval olej do smarowania

Patentowane masielnice „Siedler“ u zatwierzonego przedstawicielstwa:

„Rolnik“ sp. z ogr. poręka Opole

Breslauer Platz 1a Augustinstr. 4 Telefon 179



Zdrowie jest największym skarbem

Polecam

wszelkie artykuły do lecz. chorób

Wszystkim, tym którzy cierpią na żołądek, brak apetytu, reumatyzm, zaziębienie, kaszel i t. d. udzielam bezpłatnie porady. Dla rolników polecam

wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, krów, świni itd. gdyż mam własny laboratorium. O łaskawe poparcie proszę

Bernhard Pitsch, Adler-Drogerie, Racibórz

Wielkie Przedmieście 31 1562 R

Proszę zwaćć dokładnie na moją firmę.

Gospodarstwa

każdej wielkości z pszenną ziemią, masywnymi budynkami, żywym i martwym inwentarzem mam w polskim kraju zaraz korzystnie na sprzedaż. Przeciętna cena 200 zł. polsk. za morgę.
Fr. Łakomy
LESZNO, ul. Dworc. 12 (pozańskie).

Rury gliniane

35 R

żłoby gliniane

dostarcza najtaniej

Richard Linmann

inżynier

Racibórz, ul. Odrzańska 22

Chorągwie dla towarzystw, chorągwie na procesje, ornaty, stały, bursy itd.

jak i wszelkie zapotrzebowania dla kościołów i towarzystw

HIRESH & WAIKOK

Opole, Rynek 17 III, piętro

Polecam

fajki prawdziwe „Odrauer“

w wielkim wyborze.

Wszystkie części zapasowe zawsze na składzie

Laski spacerowe w najlepszych gatunkach

KARL SUCHY, Racibórz

mistrz tokarski ulica Długa 34 142 R

BANK LUDOWY RACIBÓRZ

Telefon 787

Pocztowe konto czekowe: Wrocław nr. 10540 Żyrokonto w Banku Rzeszy

BANK LUDOWY WODZISŁAW

Telefon 40

Pocztowa Kasa Oszczędności, Katowice nr. 301 487

BANK LUDOWY RYDUŁTOWY

Telefon 84 - 106

Pocztowa Kasa Oszczędności

Załatwiają wszelkie interesa bankowe

Druki wszelkiego rodzaju

wykonuje szybko, tanio i gustownie!

Drukarnia „NOWIN“ :: OPOLE, ulica Augustyna nr. 4